

Sygn. akt V KK 333/15

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.)

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2015 r.

sprawy **S. H.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i inne
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 2 kwietnia 2015 r., sygn. akt II AKa 4/15

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 7 listopada 2014 r., sygn. akt XVI K 14/12

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 7 listopada 2014 r., sygn. akt XVI K 14/12, m. in. S. H. został skazany za szereg oszustw w tym stanowiących mienie znacznej wartości a także czyn z art. 586 ksh., na łączną karę 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 6, str. 30 wyroku). Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązano solidarnie także tego skazanego do naprawienia wyrządzonej szkody przestępstwem poprzez zapłatę określonych kwot na rzecz wskazanych w wyroku pokrzywdzonych (pkt 7, str. 30 i 31). Nadto, wyrokiem tym orzeczono w oparciu o przepis art. 415 § 4 k.p.k. m. in. wobec tego oskarżonego.

Od wyroku Sądu Okręgowego obrońca oskarżonego złożył apelację, zaś Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2015 r., sygn. akt II AKa 4/15 utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie rozstrzygając jednocześnie w przedmiocie kosztów postępowania.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację wywiódł obrońca skazanego S. H. zarzucając rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 286 § 1 k.k., poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że do wypełnienia znamion przestępstwa określonego w tym przepisie wystarczy zamiar sprawcy niedotrzymania terminu zapłaty i uzależnienia zapłaty od ewentualnego powodzenia określonych inwestycji dokonanych w przyszłości, nadto podniósł naruszenie art. 586 ksh., poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że na podstawie ksiąg rachunkowych osoba zarządzająca spółką z o.o. może na bieżąco ustalić aktualną sytuację finansową spółki, podczas gdy w oparciu o księgi rachunkowe jest to niemożliwe. Skarżący podniósł także obrazę art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k., poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że klauzula antykumulacyjna wymaga tożsamości osoby obowiązanej.

Obrońca wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, także o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator w sporządzonej odpowiedzi na kasację wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy S.H. jest bezzasadna w stopniu oczywistym, dlatego podlegała oddaleniu w oparciu o przepis z art. 535 § 3 k.p.k.

Wyszczególnić już na wstępie należy, że naruszenie prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (bądź niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na trafnych ustaleniach faktycznych. Tylko wówczas, gdy niekwestionowane są ustalenia faktyczne, a wadliwość rozstrzygnięcia sprowadza się do niewłaściwej subsumcji, można mówić o obrazie prawa materialnego. Skarżący popadł, zatem w sprzeczność, stawiając z jednej strony zarzut dotyczący obrazu prawa materialnego, z drugiej zaś negując ustalenia faktyczne. Obraza

prawa materialnego aktualizuje się przecież dopiero, gdy ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego orzeczenia nie są kwestionowane.

Z uzasadnienia kasacji bezspornie wynika, że skarżący w rzeczy samej nie akceptuje i nie dopuszcza odpowiedzialności S. H. za przypisane mu czyny oszustwa. W szczególności nie zgadza się z ustaleniami, co do istnienia i wykazania, w sposób nie budzący wątpliwości istnienia zamiaru popełniania przez oskarżonego tychże czynów. W tym celu podejmuje polemikę z ustaleniami Sądu *de facto* - I instancji. Co więcej, spiera się także z wywodami Sądu odwoławczego, jako że w postępowaniu odwoławczym zaakceptowano w pełni poglądy o sprawstwie tegoż skazanego.

Tej samej ocenie podlega drugi z podniesionych w kasacji zarzutów jako obraza prawa materialnego art. 586 ksh.

Jak podnoszono w licznym orzecznictwie Sądu Najwyższego tego typu praktyki, zmierzające do obejścia podstaw wniesienia kasacji, są niedopuszczalne i ze wszech miar nieakceptowane. Szczególnie w sytuacji, gdy w kasacji sięga się po te same argumenty, które były podniesione, rozpoznane i omówione w postępowaniu odwoławczym.

Konfrontacja zarzutów apelacyjnych z kasacyjnymi wskazuje na ich tożsamość, zaś treść pisemnych motywów wyroku Sądu Apelacyjnego na ich wszechstronne rozważenie i skrupulatne omówienie. Zasadnym jest więc, w tym miejscu, odesłanie skarżącego do uważnej lektury uzasadnienia tego Sądu. Na str. od 37 do 43 zawarto przekonywającą i wystarczającą argumentację, z jakich powodów karno-prawna ocena zachowania skazanego, tak w zakresie wypełnienia znamion art. 286 § 1 k.k. jak i art. 586 ksh. jest prawidłowa. W tej części uzasadnienia znajdziemy także rzeczową odpowiedź na wszystkie argumenty skarżącego, w tym te, w których podnosi on brak istnienia po stronie S. H. zamiaru popełnienia zarzucanych mu oszustw, również rzekomej nieznajomości kondycji finansowej spółki.

Niezależnie od podniesionych przez skarżącego argumentów wskazać należy, że zaprezentowany na kartach uzasadniania przez Sąd II instancji tok rozumowania jest jak najbardziej prawidłowy i pozbawiony jakichkolwiek błędów natury faktycznej czy logicznej.

Kasacja obrońcy skazanego to nieuzasadniona polemika z właściwymi ustaleniami i na ich podstawie wyciągniętym wnioskiem o sprawstwie S. H. wszystkich przypisanych mu czynów.

Zarzut trzeci kasacji nie jest zasadny. Wskazano w im na obrazę art. 415 § 5 k.p.k. Zauważyć należy, że znaczeniem klauzuli antykumulacyjnej zajmował się już Sąd Apelacyjny w toku kontroli instancyjnej. Jest to kolejny przykład zarzutu, który został przeniesiony i powielony z apelacji. Wskazać należy, że Sąd Najwyższy nie jest „trzecią instancją”, dlatego poprzestanie na spostrzeżeniu i odesłaniu do uzasadnienia Sądu II instancji str. 45 i n., na których zawarto rzeczowy i przekonujący wywód odnośnie braku przeszkód wynikających z tego przepisu odnośnie orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody przez skazanego. Na ten temat szczegółowo wypowiedział się także Sąd I instancji na str. 67-69 uzasadnienia.

Wobec powyższego, Sąd Najwyższy nie dopatrył się naruszenia przepisów zarzuconych w skardze skutkiem czego należało **oddalić kasację** obrońcy skazanego, **uznając ją za oczywiście bezzasadną**.